

# Jola Tubielewicz, Adrenalina

Świat się kręci jak chce  
Ma chwile dobre i złe  
A ja czuje drganie fal  
W żyłach budzi się krew  
Miesza radość i gniew  
Już czas, pora zacząć bal

Adrenalina, jak tlen co dzień we mnie  
Adrenalina, z diabłem w znowie  
Myśli wygina, zagłusza sen  
Adrenalina w mojej głowie

Zmysły ostre jak nóż  
Pora zdmuchnąć z nich kurz  
I wpaść w kolorowy trans  
Ona mam wielka moc  
Zmienia cię w każdą noc  
I gra z milion nowych szans

Adrenalina, jak tlen co dzień we mnie  
Adrenalina, z diabłem w znowie  
Myśli wygina, zagłusza sen  
Adrenalina w mojej głowie

Nie poddam się  
O nie!  
Nie poddam się  
To nie koniec  
/2x

To nie koniec!

Adrenalina  
Adrenalina

Adrenalina, jak tlen co dzień we mnie  
Adrenalina, z diabłem w znowie  
Myśli wygina, zagłusza sen  
Adrenalina w mojej głowie